



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Monika Koba

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 czerwca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej P. spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 27 kwietnia 2022 r., VII AGa 1079/21,

w sprawie z powództwa P. M.

przeciwko P. spółce akcyjnej w W.

o odszkodowanie,

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem
Apelacyjnym w Warszawie i przekazuje sprawę temu sądowi do
ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Dariusz Dończyk

Władysław Pawlak

Monika Koba

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powód P. M. domagał się zasądzenia od Przedsiębiorstwa Państwowego [...] w W. (obecnie P. S.A. w W.) kwoty 211 000 zł, z czego 111 000 zł jako odszkodowania z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości na skutek ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania (dalej: „o.o.u.”), zaś pozostałych 100 000 zł jako odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów na zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w związku z ustanowieniem o.o.u., w obu przypadkach z ustawowymi odsetkami.

Wyrokiem z 26 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 111 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 maja 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z tytułu spadku wartości nieruchomości położonej w W. obręb [...] przy ul. [...], zabudowanej domem mieszkalnym, na skutek objęcia jej o.o.u. dla P. [...] w W. (pkt 1) i oddalił powództwo o odszkodowanie z tytułu rewitalizacji akustycznej budynku znajdującego się na przedmiotowej nieruchomości (pkt 2) oraz orzekł o zasadzie ponoszenia kosztów procesu (pkt 3).

W apelacji strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim powództwo zostało uwzględnienie i orzeczono o kosztach procesu.

Wyrokiem z 27 kwietnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

W skardze kasacyjnej strona pozwana zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w całości wniosła o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz uwzględnienie kosztów procesu za obie instancje i postępowanie kasacyjne, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r.- Prawo ochrony

środowiska (dalej: „p.o.ś.”) przez przyjęcie, że na nieruchomości powoda występują ograniczenia w korzystaniu z niej, wynikające z objęcia uchwałą Sejmiku Województwa [...] nr [...] z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia o.o.u. dla P. [...] w sytuacji, gdy żadne ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości powoda zlokalizowanej w o.o.u. ustanowione tą uchwałą poza strefą Z1i Z2, tj. nakazy czy zakazy dotyczące sposobu korzystania z nieruchomości powoda, nie zostały tą uchwałą wprowadzone, co w konsekwencji powoduje, że roszczenie o odszkodowanie z tytułu spadku wartości nieruchomości na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. jest w stanie faktycznym sprawy bezpodstawne, zaś między spadkiem wartości nieruchomości wywołanym ewentualnym: 1. zawężeniem prawa własności i brakiem możliwości żądania zaniechania immisji, 2. „skażeniem” lokalnego rynku nieruchomości w świadomości jego uczestników, 3. hałasem, a szkodą wynikająca z art. 129 ust. 2 p.o.ś, brak jest związku przyczynowo - skutkowego określonego w art. 361 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, jednak w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozagę nieważność postępowania.

Zaskarżony skargą kasacyjną wyrok (z 27 kwietnia 2022 r.) został wydany w składzie jednoosobowym z udziałem sędziego (w dacie tego wyroku delegowanego do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie), którego proces nominacyjny na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w [...] oraz delegacja Ministra Sprawiedliwości do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, a także jego udział w procesie nominacyjnym na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie (uchwała Krajowej Rady Sądownictwa z [...] 2022 r.), są dotknięte wadliwościami, które w tej sprawie doprowadziły Sąd Najwyższy do przyjęcia, że powyższy wyrok Sądu odwoławczego nie został wydany przez sąd niezawisły, bezstronny i ustanowiony na podstawie ustawy - w rozumieniu konstytucyjnym, konwencyjnym i unijnym.

Sędzia X. Y. urodził się w 1974 r. Studia prawnicze ukończył w 1997 r. na Uniwersytecie [...] z wynikiem bardzo dobrym. Etatową aplikację

sądową odbył w latach 1997-1999 w okręgu Sądu Okręgowego w [...], a następnie zdał egzamin sędziowski z wynikiem dobrym. Asesorem sądowym został mianowany [...] 1999 r. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z [...] 2003 r. uzyskał powołanie do pełnienia urzędu sędziego sądu rejonowego w Sądzie Rejonowym w [...]. Od [...] 2013 r. do [...] 2014 r. pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego wydziału cywilnego. Od 1 lipca do 31 grudnia 2015 r. był delegowany do orzekania w Sądzie Okręgowym w [...] w Wydziale Gospodarczym, a ponadto był jeszcze delegowany do orzekania w tym Sądzie w ramach jednodniowych delegacji.

W okresie od [...] do [...] 2018 r. został przydzielony do orzekania w $\frac{1}{4}$ etatu w wydziale gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego Sądu Rejonowego w [...], a ponadto w tym okresie pełnił również obowiązki przewodniczącego tego wydziału; w okresie od [...] 2018 r. do [...] 2018 r. orzekał w wydziale cywilnym i gospodarczym w wymiarze odpowiednio $\frac{3}{4}$ i $\frac{1}{4}$ etatu. Od 1 września 2019 r. do 31 marca 2021 r. był delegowany do pełnienia obowiązków administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości, gdzie pełnił obowiązki głównego specjalisty w Departamencie [...]. W związku z tą delegacją nie orzekał. Ponadto od [...] 2018 r. powierzono mu funkcję pełnomocnika sądowego do spraw wdrożeń systemów teleinformatycznych w sądach powszechnych dla Sądu Okręgowego w [...].

Kandydaturę do pełnienia obowiązków na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w [...] Pan Sędzia zgłosił w związku z obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z 4 stycznia 2019 r. (M.P. z 2019 r., poz. 52). Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z [...] 2020 r. na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa z [...] 2020 r. został powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w [...], przy czym w związku z delegacją w Ministerstwie Sprawiedliwości nie miał przydzielanych w tym czasie spraw i nie orzekał w tym Sądzie. Z kolei [...] 2021 r. Minister Sprawiedliwości delegował go do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, przy czym Pan Sędzia zgłosił swoją kandydaturę na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie w związku z obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z 24 marca

2021 r. (M.P. z 2021 r., poz. 311). W okresie objętym wizytacją w celu sporządzenia oceny kwalifikacyjnej (tj. od [...] do 30 maja 2021 r.) sędzia X. Y. załatwił 20 spraw z repertorium AGa oraz 1 AGz i sporządził 8 uzasadnień – wszystkie z zachowaniem terminu instrukcyjnego. Uchwałą nr [...] z dnia [...] 2022 r. Krajowa Rada Sądownictwa przedstawiła Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o powołanie sędziego X. Y. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z [...] 2023 r. został Pan Sędzia powołany na to stanowisko. Wcześniej, bo [...] 2022 r. Minister Sprawiedliwości powołał go do pełnienia funkcji wice-prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie na okres sześciu lat, począwszy od [...] 2023 r.

Powyższe dane ustalono na podstawie akt osobowych sędziego X. Y. oraz protokołów z jego procesów nominacyjnych na stanowisko sędziego sądu okręgowego i sądu apelacyjnego zebranych przez Krajową Radę Sądownictwa.

II. Według art. 45 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy (czyli zgodny z ustawą), niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Z kolei zgodnie z art. 47 akapit drugi Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej podpisanej 7 grudnia 2000 r. (Dz. Urz. UE C 83 z 30 marca 2010 r.; dalej: „KPP”), która weszła w życie 1 grudnia 2009 r., każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy. Natomiast stosownie do art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284; dalej: „Konwencja”) każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że przepisy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 Konwencji i art. 47 KPP mają taką samą treść, ustanawiając takie same gwarancje standardu dostępu do sądu niezawisłego i bezstronnego oraz ustanowionego na podstawie ustawy (zob. wyroki z 11 marca

2014 r., K 6/13, OTK-A 2014, Nr 3, poz. 29, z 14 kwietnia 2015 r., P 45/12, OTK-A 2015, Nr 4, poz. 46 oraz z 8 listopada 2016 r., P 126/15, OTK - A 2016, poz. 89). Podobnie też Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazuje, że art. 47 KPP stanowi odpowiednik art. 6 ust. 1 Konwencji (zob. wyroki z 29 lipca 2019 r., C-38/18 i z 19 listopada 2019 r., C - 585/18, C-624/18 i C-625/18). Według art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE 2016 C 202, s. 1; dalej: „TUE”) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapewnia poszanowanie prawa w wykładni i stosowaniu Traktatów, a Państwa Członkowskie ustanawiają środki niezbędne do zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii.

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności jest elementem polskiego porządku prawnego i na podstawie art. 91 ust. 2 w zw. z art. 241 ust. 1 Konstytucji RP ma pierwszeństwo przed ustawą, jeśli ustawy tej nie da się pogodzić z postanowieniami Konwencji.

Wnioski wynikające z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka są istotne również na płaszczyźnie prawa unijnego, ponieważ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wielokrotnie wyjaśniał już, że ze względu na to, iż w KPP zapisano prawa, które odpowiadają prawom zagwarantowanym w Konwencji, art. 52 ust. 3 tej Karty ma na celu zapewnienie spójności między prawami w niej zawartymi a odpowiadającymi im prawami gwarantowanymi w Konwencji w sposób nienaruszający autonomii prawa Unii, zaś art. 47 akapit drugi KPP odpowiada art. 6 ust. 1 Konwencji, a w konsekwencji Trybunał jest zobowiązany dbać o to, aby dokonywana przez niego wykładnia art. 47 akapit drugi KPP zapewniała poziom ochrony, który nie narusza poziomu ochrony gwarantowanego przez art. 6 ust. 1 Konwencji, zgodnie z jego wykładnią dokonaną przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 26 marca 2020 r., C-542/18 RX-II i C-543/18 RX-II, Erik Simpson przeciwko Radzie Unii Europejskiej i HG przeciwko Komisji Europejskiej z dnia 6 października 2021 r., C-487/19, W.Ż., pkt 123 i n. oraz z dnia 29 marca 2022 r., C-132/20, BN, DM, EN przeciwko Getin Noble Bank S.A.). Wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka poza mocą wiążącą w konkretnej sprawie, co wynika z art. 46 Konwencji, są źródłem rozumienia przepisów tej Konwencji. Respektowanie postanowień Konwencji z uwzględnieniem wykładni dokonanej przez Europejski Trybunał Praw Człowieka,

jest obowiązkiem wykonywania umów międzynarodowych, o czym mowa w art. 9 Konstytucji RP i art. 26 Konwencji o prawie traktatów z 23 maja 1990 r. (Dz. U. z 1990 r. Nr 74, poz. 439; zob. też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 marca 2005 r., P 8/03, OTK-A 2005, Nr 3, poz. 20).

Wprawdzie w kwestii nieprawidłowości procesu nominacyjnego sędziów z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3; dalej: „ustawa/nowela z 8 grudnia 2017 r.”) Europejski Trybunał Praw Człowieka oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wypowiadał się dotychczas jedynie w odniesieniu do udziału w takiej procedurze nominacyjnej sędziów Sądu Najwyższego, ale przedstawiona w tych judykatach wykładnia prawa co do spełniania przez sąd wymogów niezawisłości, bezstronności i ustanowienia na podstawie ustawy, ma zastosowanie także do sędziów sądów powszechnych, gdyż Konstytucja RP, KPP oraz Konwencja nie różnicują zasad powoływania sędziów w ustawodawstwach krajowych zależnie od umiejscowienia danego sądu w strukturze krajowego sądownictwa państwa - sygnatariusza Konwencji oraz Państwa Członkowskiego Unii Europejskiej. Innym natomiast zagadnieniem jest problematyka wpływu wadliwości procesu nominacyjnego członków składu orzekającego w sądzie powszechnym na ważność postępowania i wydanego z jego udziałem wyroku w konkretnej sprawie. Ta problematyka należy bowiem co do zasady do krajowego porządku prawnego i na gruncie polskim odzwierciedleniem tego jest uchwała składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, (OSNC 2020, nr 4, poz. 34), w której Sąd Najwyższy kierując się przede wszystkim pragmatyką przyjął hybrydowe (bo z jednej strony stwierdził niezgodność ukształtowania w 2018 r. Krajowej Rady Sądownictwa z Konstytucją RP, potwierdzając brak wypełnienia - przez sąd z udziałem sędziego powołanego na to stanowisko w takiej procedurze nominacyjnej - przesłanki sądu ustanowionego na podstawie ustawy w rozumieniu konwencyjnym i unijnym, a z drugiej strony Sąd Najwyższy nie dyskwalifikuje w każdym wypadku wydanego przez sąd powszechny wyroku w składzie z udziałem sędziów powołanych na stanowisko sędziowskie po rekomendacji tejże Krajowej Rady Sądownictwa) i zarazem tymczasowe

rozwiązanie (do momentu wprowadzenia stosownych zmian ustawodawczych; zob. też uzasadnienie wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 listopada 2023 r., nr 50849/21, Wałęsa przeciwko Polsce) przeciwdziałające uznaniu za nieważne wszystkich orzeczeń wydanych z udziałem sędziów sądów powszechnych, którzy uzyskali stanowiska sędziowskie w wadliwej o charakterze fundamentalnym procedurze nominacyjnej. Sąd Najwyższy przesądził, że udział osoby, powołanej do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie przepisów noweli z 8 grudnia 2017r. w składzie Sądu Najwyższego prowadzi w każdym przypadku do sprzeczności składu tego Sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., natomiast w przypadku sądów powszechnych tego rodzaju sprzeczność składu orzekającego z przepisami prawa w rozumieniu tego przepisu zachodzi, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 KPP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji, przy czym powyższy skutek sprzeczności składu orzekającego z przepisami prawa odnosi się do orzeczeń wydanych po dacie tej uchwały.

Zróznicowanie w tej uchwale sankcji w odniesieniu do bytu prawnego orzeczeń wydanych przez sędziów Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, powołanych w wadliwej procedurze nominacyjnej, wynika z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego jako organu sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Oczwistym jest więc, że w Sądzie Najwyższym, jako sądzie „ostatniej instancji”, w sprawowaniu nadzoru judykacyjnego nad sądami powszechnymi nie powinni uczestniczyć sędziowie wadliwie powołani na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego.

Uchwała ta uzyskała status zasady prawnej, zgodnie z art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (dalej - „u.S.N.”), a Sąd Najwyższy nie odstąpił od niej w przepisany trybie, w związku z czym wiąże wszystkie składy tego Sądu (art. 88 u.S.N.). Uchwały tej nie mógł podważyć wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61, jako wykraczający poza konstytucyjne kompetencje Trybunału Konstytucyjnego określone w art. 188 Konstytucji, co szczegółowo zostało już wyjaśnione

w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. zasadniczą argumentację w postanowieniach Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41, z 29 września 2021 r., V KZ 47/21 i, z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22 i III CO 37/22 oraz w wyroku Sądu Najwyższego z 26 lipca 2022 r., III KK 404/21 i uchwałach Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, OSNP 2022, nr 10, poz. 95, składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNKW 2022, nr 6, poz. 22; zob. też wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lipca 2021 r. nr 43447/19, Reczkowicz p. Polsce). Niezależnie od tego, powołany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjny jest też obarczony wadliwością formalną, a to ze względu na udział w składzie m.in. sędziego Mariusza Muszyńskiego. W wyroku z 7 maja 2021 r., nr 4907/18, Xero Flor sp. z o.o. z siedzibą w Polsce p. Polsce, który stał się ostateczny 7 sierpnia 2021 r., Europejski Trybunał Praw Człowieka, oceniając wyrok Trybunału Konstytucyjnego, w składzie którego uczestniczył sędzia Trybunału Konstytucyjnego Mariusz Muszyński, orzekł, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, w zakresie prawa do sądu ustanowionego ustawą, z powodu naruszenia procedury wyboru trzech sędziów, w tym sędziego Mariusza Muszyńskiego do Trybunału Konstytucyjnego, którego dokonano w dniu 2 grudnia 2015 r., a naruszenia te były na tyle poważne, że podważały legitymację procedury wyboru i istotę prawa do „sądu ustanowionego przez ustawę”. Trybunał wyjaśnił, że działania władzy ustawodawczej (Sejmu RP) i wykonawczej (Prezydenta RP) stanowiły bezprawny zewnętrzny wpływ na Trybunał Konstytucyjny ze względu na niewykonanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 3 i 9 grudnia 2015 r. dotyczących ważności wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Mianowicie w dniu 2 grudnia 2015 r. miał miejsce wybór i zaprzysiężenie trzech sędziów Trybunału Konstytucyjnego tuż przed wydaniem przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 3 grudnia 2015 r. wyroku w sprawie K 34/15. Nieuprawniona ingerencja Sejmu i Prezydenta w proces wyboru sędziów konstytucyjnych stanowiła naruszenie prawa krajowego, które Europejski Trybunał Praw Człowieka zakwalifikował jako dotyczące fundamentalnej zasady procedury wyboru, a mianowicie, że sędziego Trybunału Konstytucyjnego wybiera Sejm tej kadencji, w trakcie której przypada dzień powstania wakatu na tym stanowisku sędziowskim. Sejm RP VIII kadencji, dokonując wyboru trzech sędziów Trybunału Konstytucyjnego w dniu 2 grudnia 2015 r., dopuścił

się naruszenia tej podstawowej zasady, ponieważ stanowiska, na które zostali oni rzekomo wybrani, zostały już obsadzone przez trzech sędziów wybranych przez poprzedni Sejm, od których Prezydent odmówił przyjęcia ślubowania. Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił również, że badanie zachowania wymogów „sądu ustanowionego ustawą” wiąże się z systematyczną analizą, czy zarzucona nieprawidłowość w danej sprawie jest na tyle poważna, aby miała podważyć wyżej wymienione podstawowe zasady i zagrażać niezależności danego sądu. W odniesieniu do wyrażenia „sąd ustanowiony na podstawie ustawy” Europejski Trybunał Praw Człowieka odniósł ją do wymogu w postaci ochrony sądownictwa przed wpływami zewnętrznymi, w szczególności ze strony władzy wykonawczej, ale także ustawodawczej lub wpływami w ramach samego wymiaru sprawiedliwości. Istnieje współzależność między wymogiem istnienia „sądu ustanowionego ustawą” a warunkami niezależności i bezstronności i chociaż prawo do „sądu ustanowionego ustawą” jest autonomicznym prawem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji, to istnieje ścisły związek między tym szczególnym prawem a gwarancjami „niezależności” i „bezstronności”.

Należy też odnotować, że Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z 3 lutego 2022 r., *Advance Pharma sp. z o.o. p. Polsce*, nr 1469/20, odniósł się do działalności Trybunału Konstytucyjnego związanej z wydawaniem wyroków uniemożliwiających wykonanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i ograniczających jurysdykcję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na podstawie art. 19 i art. 32 Konwencji w odniesieniu do Polski (pkt 320).

Zgodnie z zasadą pierwszeństwa prawa unijnego, w razie niemożności dokonania wykładni uregulowania krajowego w sposób zgodny z wymogami określonymi w prawie Unii Europejskiej sąd krajowy, do którego należy w ramach jego kompetencji stosownie przepisów Unii, jest zobowiązany zapewnić pełną ich skuteczność, w razie potrzeby nie stosować, z własnej inicjatywy, wszystkich sprzecznych z nimi przepisów prawa krajowego, także późniejszych, bez konieczności żądania uprzedniego uchylenia tych przepisów w drodze ustawodawczej lub w jakimkolwiek innym trybie konstytucyjnym ani bez konieczności oczekiwania na takie uchylene. W konsekwencji każdy sąd krajowy, orzekający w ramach kompetencji ma, ściślej rzecz ujmując jako organ państwa członkowskiego,

obowiązek odstąpić od stosowania wszelkiego przepisu krajowego sprzecznego z bezpośrednio skutecznym przepisem prawa Unii w ramach toczącego się przed tym sądem sporu (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 listopada 2019 r., C - 585/18, C-624/18 i C-625/18 i z 24 czerwca 2019 r., C - 573/17 pkt 58-61). W odniesieniu do art. 47 KPP z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że postanowienie to jest samo w sobie wystarczające i nie potrzebuje doprecyzowania w przepisach prawa Unii lub prawa krajowego, aby przyznać jednostkom prawo, na które mogą się one bezpośrednio powołać (por. wyroki z 17 kwietnia 2018 r., C - 414, pkt. 78 oraz z 29 lipca 2019 r., C - 556/17, pkt 56). Zatem, gdy okazuje się, że przepis krajowy zastrzega właściwość do rozpoznania sporu na rzecz organu, który nie spełnia wymogów niezawisłości lub bezstronności ustanowionych w prawie Unii, w szczególności w art. 47 KPP, inny organ, przed który wniesiono taki spór, ma obowiązek, w celu zagwarantowania skutecznej ochrony sądowej w rozumieniu art. 47 KPP i w myśl zasady lojalnej współpracy zapisanej w art. 4 ust. 3 TUE, odstąpić od stosowania tego przepisu prawa krajowego, ażeby spór ten mógł zostać rozpatrzony przez sąd, który spełnia powyższe wymogi i który byłby właściwy w danej dziedzinie, gdyby wspomniany przepis nie stał temu na przeszkodzie (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej [wówczas Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości] z 22 maja 2003 r., C - 462/99, pkt 42 oraz z 2 czerwca 2005 r., C - 15/04, pkt 32 i n.). Dlatego, gdy okaże się, że orzeczenie zostało wydane przez organ niebędący niezawisłym i bezstronnym sądem ustanowionym na mocy ustawy w rozumieniu prawa Unii, nie będzie można skutecznie powoływać się w takim przypadku na jakiegokolwiek względy wywodzone z zasady pewności prawa (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 6 października 2021 r., C - 487/19, pkt 160).

Cechą ustrojową wymiaru sprawiedliwości jest prawo do sądu właściwego, obejmującego pojęcie sądu właściwego do rozpoznania sprawy ze względu na jego właściwość miejscową, rzeczową i funkcjonalną oraz orzekającego we właściwym składzie i w zgodzie ze swoją kompetencją. Sąd właściwy to sąd należycie obsadzony przez sędziów, którzy są legitymowani do orzekania w danym sądzie,

w danej instancji i w danej sprawie, czyli dysponują należyłą legitymacją swojej władzy jurysdykcyjnej w konkretnej sprawie.

Proces mianowania sędziów z definicji stanowi element pojęcia ustanowienia sądu ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji oraz art. 47 KPP. W tym miejscu należy też doprecyzować, że pojęcie właściwego sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP trzeba identyfikować z sądem ustanowionym zgodnie z ustawą, z ty ze przy ustalaniu, czy sąd jest ustanowiony ustawą, przez ustawę należy rozumieć wszelkie przepisy prawa krajowego (na czele z Konstytucją RP) dotyczące niezawisłości i niezależności członków składu sądu, które w przypadku ich naruszenia czyniłyby udział jednego lub większej liczby sędziów w rozpoznaniu sprawy nieprawidłowym. Istnieje ścisły związek między prawidłowością powołania sędziego a oceną, czy sąd może być uznany za niezawisły w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji i art. 47 KPP, gdyż u podstaw każdego z tych wymagań leży potrzeba utrzymania zaufania publicznego do sądownictwa i zapewnienia jego niezależności od pozostałych władz (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 1 grudnia 2020 r., nr 26374/18, Gudmundur Andri Astradsson v. Islandia oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 26 marca 2020 r., C - 542/18 RX-II i C- 543/18 RX - II, Eric Simpson v. Radzie UE i HG v. Komisji Europejskiej).

Prawo do sądu ustanowionego ustawą jest samodzielnym prawem na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji, przy czym podkreśla się ściśle powiązanie między tym prawem a gwarancjami niezawisłości i bezstronności. Badanie w ramach wymogu sądu ustanowionego ustawą polega na tym, czy domniemana nieprawidłowość w danej sprawie jest na tyle poważna, aby podważyć wyżej wymienione podstawowe zasady i zagrozić niezależności danego sądu (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 3 lutego 2022 r., Advance Pharma sp. z o.o. p. Polsce, nr 1469/20, pkt 294-298).

Dla ustalenia czy sąd może zostać uznany za niezawisły w rozumieniu art. 6 ust. 1, należy zwrócić uwagę m.in. na sposób powoływania jego członków i długość ich kadencji, na istnienie gwarancji chroniących ich przed naciskami z zewnątrz oraz na to, czy dany organ przejawia oznaki niezależności, przy czym w tym ostatnim względzie chodzi o samo zaufanie, jakie każdy sąd powinien budzić

w jednostkach w społeczeństwie demokratycznym (por. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21 czerwca 2011 r., Fruni p. Słowacja, z 6 listopada 2018 r., Ramos Nunes de Carvalho e SA v. Portugalia). Z kolei przesłankę bezstronności w rozumieniu art. 6 ust. 1 ocenia się przez podejście subiektywne, uwzględniające osobiste przekonania i zachowanie sędziego, tj. przez zbadanie, czy wykazał on stronniczość lub osobiste uprzedzenia w danej sprawie, jak również przez obiektywne podejście polegające na ustaleniu, czy sąd zapewnia, w szczególności z uwagi na swój skład, gwarancje wystarczające do wykluczenia wszelkich uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności. Jeśli chodzi o obiektywną ocenę, polega ona na zadaniu sobie pytania, czy niezależnie od indywidualnego zachowania sędziego, pewne weryfikowalne fakty dają podstawy do podejrzeń co do jego stronniczości. W tym zakresie nawet pozory mogą mieć znaczenie. Również i tutaj stawką jest zaufanie, jakie w społeczeństwie demokratycznym sądy powinny budzić w jednostkach, poczynając od stron postępowania (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 6 maja 2003 r., Kleyne i in. p. Niderlandy). Pojęcia niezawisłości i obiektywnej bezstronności są ze sobą ściśle powiązane, co z reguły prowadzi do ich wspólnego badania.

W celu dokonania oceny czy nieprawidłowości w danej procedurze powołania sędziów były na tyle poważne, by pociągnąć za sobą naruszenie prawa do sądu ustanowionego ustawą oraz czy władze państwowe zachowały równowagę między konkurującymi zasadami, Europejski Trybunał Praw Człowieka opracował test składający się z trzech kryteriów rozpatrywanych łącznie. W ramach pierwszego etapu należy ocenić, czy naruszenie prawa krajowego jest oczywiste, w tym znaczeniu, że naruszenie to musi być obiektywne i rzeczywiście możliwe do zidentyfikowania. Jednak brak takiego stwierdzenia nie wyklucza możliwości naruszenia prawa do sądu ustanowionego ustawą, ponieważ procedura, która wydaje się zgodna z przepisami krajowymi, może przynieść rezultaty niezgodne z przedmiotem i celem tego prawa. W takim przypadku należy przeprowadzić dalsze badanie w ramach drugiej i trzeciej części testu. W ramach drugiego stopnia naruszenie należy oceniać w świetle przedmiotu i celu wymogu sądu ustanowionego ustawą, tj. w celu zapewnienia zdolności władzy sądowniczej do wykonywania jej obowiązków bez zbędnej ingerencji innych władz, a tym samym w celu zachowania

praworządności i podziału władzy. W konsekwencji naruszenia, które całkowicie pomijają najbardziej podstawowe zasady powołania lub naruszenia, które w inny sposób mogą podważyć cel i skutek wymogu „sądu ustanowionego ustawą”, należy uznać za naruszenie tego wymogu konwencyjnego. Po trzecie, kontrola dokonywana przez sądy krajowe, jeśli została przeprowadzona w odniesieniu do praw jednostki wynikających z Konwencji i dotycząca naruszenia krajowego przepisu regulującego powoływania sędziów odgrywa znaczącą rolę w określeniu, czy takie uchybienie stanowiło naruszenie prawa do sądu ustanowionego ustawą (zob. wyroki Trybunału Praw Człowieka z 3 lutego 2022 r., *Advance Pharma sp. z o.o. p. Polsce*, nr 1469/20, z 22 lipca 2021 r., *Reczkowicz p. Polsce*, nr 43447/19, z 8 listopada 2021 r. *Dolińska-Ficek i Ozimek p. Polsce*, nr 49868/19 i 57511/19).

W wyroku z 3 lutego 2022 r., nr 1469/20, *Advance Pharma sp. z o.o. p. Polsce*, nr 1469/20, który stał się ostateczny 3 maja 2022 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka, w odniesieniu do składu Sądu Najwyższego, w którym uczestniczyli sędziowie powołani na wniosek wadliwie ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa, stwierdził, że doszło do oczywistego naruszenia prawa krajowego, które miało negatywny wpływ na podstawowe zasady procedury powołania sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. Po pierwsze, powołanie nastąpiło na podstawie rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ustanowionej na mocy ustawy nowelizującej KRS r., czyli organu, który nie dawał już wystarczających gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej. Po drugie, polski ustawodawca ingerował w proces nominacji poprzez wygaszenie skutków toczącej się kontroli sądowej uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr 330/2018, a Prezydent RP pomimo faktu, że wykonanie tej uchwały - na mocy, której siedmiu sędziów Izby Cywilnej, zostało zarekomendowanych do powołania, w tym ci, którzy rozpoznawali sprawę skarżącej spółki - zostało wstrzymane przez Naczelny Sąd Administracyjny (ostatecznie w wyrokach z 6 maja 2021 r. Naczelny Sąd Administracyjny uchylił uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa nr 330/2018 w części dotyczącej wniosku o powołanie siedmiu kandydatów do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, uznając, że Krajowa Rada Sądownictwa nie dawała wystarczających gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej oraz wykonawczej) i że ważność tej uchwały nie została

jeszcze oceniona przez ten Sąd, powołał ich na stanowiska sędziowskie z oczywistym lekceważeniem praworządności.

W świetle aktualnego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, na gruncie art. 6 ust. 1 Konwencji, jeżeli nieprawidłowości w procesie nominacyjnym sędziów mają taką wagę, że podważają sama istotę prawa do bycia sądzonym przed sądem ustanowionym zgodnie z ustawą, to te same nieprawidłowości mają również wpływ na niezawisłość i bezstronność samego sądu i nie wymagają już dalszego badania (zob. wyrok z 1 grudnia 2020 r., Gudmundur Andri Astradsson p. Islandii, nr 26374/18, pkt 295 i pkt 314 ppkt 1,2). Chodzi jednak o poważne (rażące) naruszenie prawa krajowego, czyli o naruszenie obowiązujących przepisów krajowych dotyczących ustanawiania „sądu”, które mają charakter fundamentalny i które stanowiły integralną część regulacji w zakresie tworzenia i funkcjonowania systemu sądowego.

Z kolei w wyroku z 19 listopada 2019 r. w sprawie A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa i CP i DO przeciwko Sądowi Najwyższemu (C-585/18, C-624/18 i C-625/18), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 47 KPP należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie temu, by spory dotyczące stosowania prawa Unii mogły należeć do wyłącznej właściwości organu niestanowiącego niezawisłego i bezstronnego sądu w rozumieniu tego przepisu. Do tej ostatniej sytuacji dochodzi wówczas, gdy obiektywne okoliczności, w jakich został utworzony dany organ, oraz jego cechy, a także sposób, w jaki zostali powołani jego członkowie, mogą wzbudzać w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz jego neutralności względem ścierających się przed nim interesów, i prowadzić w ten sposób do braku przejawiania przez ten organ oznak niezależności i bezstronności, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w jednostkach w społeczeństwie demokratycznym. Trybunał zwrócił uwagę, że z uwagi na to, że decyzje Prezydenta RP w sprawach powołania sędziów Sądu Najwyższego nie mogą być przedmiotem kontroli sądowej, do sądu krajowego należy ustalenie, czy sposób w jaki ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa określa w swoim art. 44 ust. 1 i 1a zakres odwołania, które przysługuje od uchwały Krajowej Rady

Sądownictwa obejmującej rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego tego sądu, umożliwia zapewnienie skutecznej kontroli sądowej takich uchwał, przynajmniej w zakresie pozwalającym na ustalenie, że nie doszło do przekroczenia uprawnień lub nadużycia władzy, naruszenia prawa lub popełnienia oczywistego błędu w ocenie. Niezależnie od przeprowadzenia tego badania dotyczącego okoliczności, w jakich zostali powołani nowi sędziowie oraz roli odgrywanej w tym zakresie przez Krajową Radę Sądownictwa, sąd krajowy może zostać skłoniony - dla celów ustalenia, czy ten organ sądowy i jego członkowie spełniając wymogi niezawisłości i bezstronności wynikające z art. 47 KPP - do wzięcia pod uwagę także innych czynników charakteryzujących wspomniany organ sądowy w sposób bardziej bezpośredni. Ponadto uzależnienie samej możliwości powołania sędziego Sądu Najwyższego przez Prezydenta od istnienia rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa może w sposób obiektywny określić ramy uznania, jakim dysponuje Prezydent RP przy wykonywaniu powierzonej mu w ten sposób prerogatywy. Może być tak wyłącznie, w szczególności, pod warunkiem, że sam ten organ będzie wystarczająco niezależny od władzy ustawodawczej i wykonawczej oraz od organu, któremu ma przedłożyć taki wniosek o powołanie. Stopień niezależności Krajowej Rady Sądownictwa od władzy ustawodawczej i wykonawczej przy wykonywaniu zadań powierzonych jej przez ustawodawstwo krajowe jako organowi, któremu na mocy art. 186 Konstytucji RP powierzono misję stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów, może mieć bowiem znaczenie przy dokonywaniu oceny, czy wyłonieni przez nią sędziowie będą w stanie spełnić wymogi niezawisłości i bezstronności wynikające z art. 47 KPP. Do sądu krajowego należy ustalenie - na podstawie wszystkich okoliczności zarówno faktycznych, jak i prawnych, dotyczących zarazem okoliczności, w jakich członkowie Krajowej Rady Sądownictwa zostali wybrani, oraz sposobu, w jaki organ ten konkretnie wypełnia wyznaczoną mu rolę - czy Krajowa Rada Sądownictwa daje wystarczające gwarancje niezależności od organów władzy ustawodawczej i wykonawczej. O ile pojedynczo każdy z wyróżnionych przez sąd krajowy czynników może sam w sobie nie podlegać krytyce i wchodzić w tym wypadku w zakres kompetencji państw członkowskich oraz dokonywanych przez nią wyborów, o tyle ich zbieg, w połączeniu z okolicznościami, w jakich wyborów tych dokonano, może

jednak prowadzić do powzięcia wątpliwości co do niezależności organu biorącego udział w procedurze powoływania sędziów, nawet jeśli taki wniosek nie nasuwałby się, gdyby czynniki te były rozpatrywane oddzielnie. Do celów całościowej oceny sąd krajowy może także zasadnie uwzględnić sposób, w jaki wspomniany organ wypełnia swoje konstytucyjne zadania stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów oraz wykonuje swoje poszczególne kompetencje, a w szczególności, czy czyni to w sposób, który może poddać w wątpliwość jego niezależność od władzy ustawodawczej i wykonawczej.

W powyższym wyroku z 19 listopada 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej skoncentrował się wyłącznie na wymogach niezawisłości i bezstronności sądu, uznając je za punkt wyjścia (pkt 131).

Jednak w późniejszych judykatach Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, inspirując się orzecnictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie oceny przesłanki „sądu ustanowionego uprzednio ustawą” orzekał, że nieprawidłowość, której dopuszczono się przy powołaniu sędziów w ramach danego systemu sądownictwa, pociąga za sobą naruszenie wymogu dotyczącego ustanowienia sądu na mocy ustawy, w szczególności gdy nieprawidłowość ta ma taki charakter i wagę, że stwarza ona rzeczywiste ryzyko, iż pozostałe władze, w szczególności władza wykonawcza, będą mogły skorzystać z nienależnych ich uprawnień dyskrecyjnych, zagrażając prawidłowości skutku, do którego prowadzi procedura powołania, i wzbudzając w ten sposób w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności danego sędziego lub danych sędziów, co ma miejsce, gdy dotyczy podstawowych norm stanowiących integralną część ustroju i funkcjonowania tego systemu sądownictwa (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 26 marca 2020 r., C - 542/18 RX-II i C - 543/18 RX -II, pkt 73-75, z 6 października 2021 r., C-487/19, pkt 130). W ostatnim z tych wyroków Trybunał zwrócił uwagę na wątpliwości w odniesieniu do Krajowej Rady Sądownictwa, która przedstawia wniosek o powołanie sędziego, wypływające z faktu, że przewidziana w art. 187 ust. 3 Konstytucji RP trwająca wówczas czteroletnia kadencja niektórych członków wchodzących wcześniej w skład Krajowej Rady Sądownictwa została skrócona, oraz z drugiej strony z faktu, że w następstwie zmian, wprowadzonych do ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa,

piętnastu członków Krajowej Rady Sądownictwa, którzy są sędziami i byli wcześniej wyłanianiani przez środowisko sędziowskie, zostało w wypadku nowej Krajowej Rady Sądownictwa wybranych przez polską władzę ustawodawczą z tym skutkiem, że 23 z 25 członków Krajowej Rady Sądownictwa w nowym składzie zostało wskazanych przez polską władzę wykonawczą i ustawodawczą lub są członkami organów tej władzy (pkt 146). W związku z czym Trybunał uznał w wyroku z 6 października 2021 r., C-487/19, że powołanie na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego nastąpiło z rażącym naruszeniem podstawowych norm stanowiących integralną część ustroju funkcjonowania polskiego systemu sądownictwa oraz, że zagrożona została prawidłowość skutku, do którego doprowadził wspomniany proces, przez co w przekonaniu jednostek mogły powstać uzasadnione wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności sędziego Sądu Najwyższego, który uzyskał nominację na skutek udziału w procedurze powołania przez nową Krajową Radę Sądownictwa i dlatego wydane przez niego orzeczenie nie może być uznane za wydane przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE (pkt 161; zob. także uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 r., C - 718/21, w którym Trybunał uznał wniosek prejudycjalny - przedstawiony przez Sąd Najwyższy Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w składzie sędziów powołanych na to stanowisko po rekomendacji nowej Krajowej Rady Sądownictwa - za niedopuszczalny, ponieważ tak ukształtowanego składu sądu nie można uznać za „sąd” w rozumieniu art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz za sąd niezawisły i bezstronny ustanowiony uprzednio na podstawie ustawy w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE i art. 47 akapit drugi KPP, pkt 40-41, 77-78).

Aktualnie więc zarówno w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dominuje stanowisko, że jeśli uchybienia w procedurze nominacyjnej sędziów są poważne (fundamentalne), to skład sądu z udziałem takich sędziów nie może być kwalifikowany jako sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji i art. 47 KPP, co oznacza, że te uchybienia również mają bezpośredni wpływ na brak przymiotów w postaci niezawisłości i bezstronności takiego sądu i nie wymagają one już dalszego badania.

Natomiast gdy uchybienia w procedurze nominacyjnej nie mają charakteru kardynalnego (istotnego), to same w sobie nie dyskwalifikują jeszcze przesłanki sądu ustanowionego na podstawie ustawy i wówczas zachodzi konieczność badania, czy te uchybienia miały w konkretnych okolicznościach wpływ na dochowanie przymiotów niezawisłości i bezstronności przez konkretnych sędziów.

Krajowa Rada Sądownictwa stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 186 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 187 ust. 1 Konstytucji RP Krajowa Rada Sądownictwa składa się z: 1) Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Ministra Sprawiedliwości, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego i osoby powołanej przez Prezydenta RP, 2) piętnastu członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych, 3) czterech członków wybranych przez Sejm spośród posłów oraz dwóch członków wybranych przez Senat spośród senatorów. Kadencja wybranych członków Krajowej Rady Sądownictwa trwa cztery lata (art. 187 ust. 3 Konstytucji RP). Ustrój, zakres działania i tryb pracy Krajowej Rady Sądownictwa oraz sposób wyboru jej członków określa ustawa (art. 187 ust. 4 Konstytucji RP).

W wyroku z 18 lipca 2007 r., K 25/07, OTK-A 2007, Nr 7, poz. 80, Trybunał Konstytucyjny potwierdził, że sędziowie wybierają członków do Krajowej Rady Sądownictwa spośród siebie.

Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent RP i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały. Jak stanowi art. 60 Konstytucji RP obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach.

Pierwsze normatywne uregulowanie w Polsce Krajowej Rady Sądownictwa miało miejsce - po przemianach polityczno-ustrojowo-gospodarczych z przełomu lat 80 i 90 ubiegłego wieku - w ustawie z 20 grudnia 1989 r. (Dz. U. z 1989 r., Nr 73, poz. 435 ze zm.; ustawodawca nie zdecydował się wówczas na konstytucyjną regulację

tego organu; do dnia wejścia w życie Konstytucji RP z 1997 r. obowiązywała Ustawa Konstytucyjna z 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą RP oraz samorządzie terytorialnym - tzw. Mała Konstytucja [Dz. U. z 1992 r., Nr 84, poz. 426], która pozbawiła częściowo [art. 77] mocy Konstytucji RP z 1952 r., która była nowelizowana w 1989 r. - Dz. U. Nr 19, poz. 101 i Dz. U. Nr 75, poz. 444) jako organu mającego strzec niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów (art. 1 ust. 2). W skład Rady wchodził: Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracami Izby Wojskowej Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, dwóch sędziów Sądu Najwyższego, sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego, jedenastu sędziów sądów powszechnych, sędzia sądu wojskowego, czterech posłów, dwóch senatorów, osoba wskazana przez Prezydenta RP oraz Minister Sprawiedliwości (art. 4 ust. 1). Przewidziano, że kadencja Rady trwa cztery lata (art. 5). Członków Rady spośród posłów wybierał Sejm RP, spośród senatorów - Senat, a spośród sędziów Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego - zgromadzenie ogólne sędziów tych sądów (art. 6 ust. 1). Członków Rady spośród sędziów sądów powszechnych wybierało: dwóch członków spośród sędziów sądów apelacyjnych - zebranie zgromadzeń ogólnych sędziów sądów apelacyjnych; dziewięciu członków - zebranie przedstawicieli zgromadzeń ogólnych sędziów w sądach wojewódzkich, ze swojego grona, zaś członka Rady spośród sędziów sądów wojskowych - zgromadzenie sędziów tych sądów (art. 6 ust. 2).

W ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (jedn. tekst: Dz. U. z 2010 r., nr 11, poz. 67 ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 października 2001 r. i zastąpiła ustawę z 20 grudnia 1989 r., uregulowane zostały szczegółowo zasady wyboru członków KRS spośród sędziów poszczególnych sądów przez zgromadzenia ogólne sędziów odpowiednio Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, sądów apelacyjnych, sędziów okręgów (art. 7-8) oraz wypadki wygaśnięcia mandatu wybieranego członka Rady przed upływem czteroletniej kadencji (art. 10).

Ustawa ta obowiązywała do dnia wejścia w życie ustawy z 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, które stanowiła, że: Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego wybiera spośród sędziów tego Sądu dwóch członków Rady

(art. 11 ust. 1); Zgromadzenie ogólne Sędziów Naczelnego Sadu Administracyjnego wspólnie z przedstawicielami zgromadzeń ogólnych wojewódzkich sądów administracyjnych wybiera spośród sędziów sądów administracyjnych dwóch członków Rady (art. 11 ust. 2); zebranie przedstawicieli ogólnych sędziów sądów apelacyjnych wybiera spośród sędziów sądów apelacyjnych dwóch członków Rady (art. 11 ust. 3); zebranie przedstawicieli zgromadzeń ogólnych sędziów okręgów wybiera spośród swego grona ośmiu członków Rady (art. 11 ust. 4); Zgromadzenia Sędziów Sądów Wojskowych wybierają spośród swego grona jednego członka Rady (art. 11 ust. 5). Zgromadzenia ogólne sędziów wojewódzkich sądów administracyjnych wybierają spośród swoich członków po dwóch przedstawicieli (art. 12 ust. 1). Zgromadzenia ogólne sędziów sądów apelacyjnych (zebrania sędziów sądów apelacyjnych) wybierają przedstawicieli zgromadzeń ogólnych sędziów sądów apelacyjnych w liczbie jednej piątej liczby tych sędziów (art. 13 ust. 1), natomiast zgromadzenia ogólne sędziów okręgów wybierają przedstawicieli zgromadzeń ogólnych sądów okręgu spośród swych członków w liczbie jednej pięćdziesiątej liczby sędziów okręgu (art. 13 ust. 2). W art. 14 uregulowano przypadki wygaśnięcia mandatu wybieranego członka Rady przed upływem kadencji (ust. 1) i zasady wyboru nowego członka (ust. 3).

Wyrokiem z 20 czerwca 2017 r., K 5/17, OTK-A 2017, poz. 48, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niekonstytucyjność: art. 11 ust. 3 i 4 w zw. z art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w zw. z art. 32 Konstytucji RP; art. 11 ust. 2 w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP; art. 13 ust. 3 ustawy z 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa rozumiany w ten sposób, że kadencja członków Krajowej Rady Sądownictwa wybieranych spośród sędziów sądów powszechnych ma charakter indywidualny jest niezgodny z art. 187 ust. 3 Konstytucji RP. W uzasadnieniu Trybunał zauważył, że w Konstytucji nie ma zapisu o wyborze członków KRS spośród sędziów przez sędziów. Sędzią sprawozdawcą był Mariusz Muszyński, a jednym z członków pięcioosobowego składu orzekającego był sędzia Lech Morawski, który podobnie jak sędzia Mariusz Muszyński został wadliwie powołany na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, a zatem jak to wynika

z wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 maja 2021 r., Xero Flor sp. z o.o. p. Polsce, nr 4907/18, Trybunał Konstytucyjny w takim składzie nie był sądem ustanowionym na podstawie ustawy w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji.

Ustawą z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw uchylono art. 11-13 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i wprowadzono zasadę, że Sejm wybiera spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych piętnastu członków Rady na wspólną czteroletnią kadencję i dokonując tego wyboru, Sejm w miarę możliwości uwzględnia potrzebę reprezentacji w Radzie sędziów poszczególnych rodzajów i szczebli sądów (art. 9a). Podmiotami uprawnionymi do zgłaszania kandydatów na członka Rady jest grupa co najmniej: - dwóch tysięcy obywateli RP, którzy ukończyli osiemnaście lat, mają pełną zdolność do czynności prawnych i korzystają z pełni praw publicznych; - dwudziestu pięciu sędziów, z wyłączeniem sędziów w stanie spoczynku (art. 11a).

Powyższa zmiana ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, będąca także skutkiem powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca 2017 r., K 5/17, doprowadziła do ewidentnego naruszenia konstytucyjnej zasady trójpodziału władzy i stanowiła też rażące naruszenie art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji RP. Jak już była o tym mowa wyżej przed wejściem w życie Konstytucji RP (październik 1997 r.) przepisy dotyczące Krajowe Rady Sądownictwa były zawarte w ustawie z 20 grudnia 1989 r., w tym normujące m.in. skład oraz zasady wyboru jej członków zwłaszcza sędziów. Na gruncie tej ustawy nie budziło jakichkolwiek wątpliwości ówczesnej władzy ustawodawczej i wykonawczej oraz partii politycznych, że członków - sędziów Krajowej Rady Sądownictwa wybierają sędziowie. W takim kształcie konstrukcyjnym jak w ustawie z 20 grudnia 1989 r. podstawowe zasady dotyczące Krajowej Rady Sądownictwa zostały wprowadzone do Konstytucji RP. Znowu żadna władza ustawodawcza i wykonawcza sprawująca władzę od dnia wejścia w życie Konstytucji do zmiany władzy pod koniec 2015 r., nie miała wątpliwości, że członkowie Krajowej Rady Sądownictwa w osobach sędziów są wybierani przez sędziów. Należy uwypuklić, że na przestrzeni lat 1990-2015 w Polsce rządziły różne opcje polityczne, od lewicy, aż po prawicę. Zatem wskazuje to na jednoznaczną wolę w tej materii nie tylko ustawodawcy, który uchwalił Konstytucję, ale także wolę realizowaną

przez ustawodawcę przed (od ustawy z 20 grudnia 1989 r.) i po uchwaleniu Konstytucji aż do 2015 r. Wobec tego sposób postępowania przez władze ustawodawcze przed 2015 r. potwierdza, że sędziowie - członkowie Krajowej Rady Sądownictwa są wybierani przez sędziów. Analizując treść art. 187 ust. pkt 1-3 Konstytucji i mając też na uwadze wynikający z art. 186 ust. 1 Konstytucji RP cel utworzenia Krajowej Rady Sądownictwa oraz art. 2, art. 7 i art. 10 Konstytucji RP oczywistym jest, że członków Krajowej Rady Sądownictwa, o których mowa w art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji RP wybierają sędziowie. Z treści i układu jednostek redakcyjnych art. 187 ust. 1 Konstytucji jasno i wyraźnie wynika, że ustawodawca w strukturze osobowej Krajowej Rady Sądownictwa przewidział członkostwa dla organów wchodzących w jej skład z urzędu (pkt 1) oraz pochodzących z wyboru (pkt 2 i 3), przy czym jeśli posłów i senatorów - członków Krajowej Rady Sądownictwa wybiera odpowiednio Sejm i Senat (pkt 3), to jedyny normatywnie uzasadniony wniosek - w odniesieniu do członków Krajowej Rady Sądownictwa, o których mowa w art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji (sędziowie), jest taki, że są oni wybierani przez sędziów. Skoro bowiem sędziowie nie wybierają członków Krajowej Rady Sądownictwa spośród posłów czy senatorów, a czynią to odpowiednio posłowie (w odniesieniu do członków KRS - posłów) i senatorowie (w odniesieniu do członków KRS - senatorów), to posłowie nie mogą wybierać członków KRS spośród sędziów. Brak wyraźnego zapisu w art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji, że wyboru członków-sędziów dokonują sędziowie w żaden sposób nie uprawnia do wniosku, że czyni to Sejm, który przecież dokonuje wyboru członków, o których stanowi art. 187 ust. 1 pkt 3 Konstytucji. Ustawa nowelizująca KRS doprowadziła do stanu rażąco naruszającego zasadę równowagi władz, gdyż Sejm jako organ władzy ustawodawczej wybiera aż 19 z 25 członków Krajowej Rady Sądownictwa, dalszych dwóch Senat, czyli władza ustawodawcza wybiera 21 z 25 członków, zaś władza wykonawcza ma jeszcze dwóch członków w Krajowej Radzie Sądownictwa (tj. Ministra Sprawiedliwości i przedstawiciela Prezydenta).

Każdy rodzaj wykładni art. 187 ust. 1 Konstytucji RP, a także dotychczasowy sposób rozumienia tego przepisu (tj. do 2015 r.), kreujący też swoisty zwyczaj konstytucyjny, wskazuje na oczywistość wniosku, że członków Krajowej Rady

Sądownictwa, o których mowa w art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji wybierają sędziowie, a nie Sejm czy też inny organ władzy ustawodawczej lub wykonawczej.

Zgodnie z art. 179 Konstytucji RP sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. Wprawdzie prezydencki akt powołania na stanowisko sędziego nie podlega kontroli sądowej, to jednak - z uwagi na okoliczność, że Prezydent podpisał ustawę nowelizującą KRS, która była oczywiście sprzeczna z Konstytucją i z dotychczas niebudzącą wątpliwości wolą ustawodawcy konstytucyjnego z 1997 r., a także z uwagi na podkreślane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z 3 lutego 2022 r., *Advance Pharma sp. z o.o. p. Polsce*, nr 1469/20 oczywiste lekceważenie praworządności przez Prezydenta m.in. w związku z nominacjami w 2018 r. do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego - tak powołanych przez Prezydenta sędziów nie można uznać za spełniających konstytucyjnie, konwencyjne i unijne przymioty sądu niezawisłego i bezstronnego ustanowionego uprzednio na podstawie ustawy.

W konsekwencji prezydencki akt powołania na stanowisko sędziego - na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (art. 179 Konstytucji RP), lecz wadliwie ukształtowanej na podstawie ustawy nowelizacyjnej KRS z 8 grudnia 2017 r. - nie sanuje braków w zakresie przesłanek sądu niezawisłego, bezstronnego i ustanowionego na podstawie ustawy w rozumieniu konstytucyjnym, konwencyjnym i unijnym. Dotyczy to zarówno sędziów Sądu Najwyższego, jak i sędziów sądów powszechnych w taki sposób powołanych.

Zważywszy na fundamentalny charakter wadliwości składu sądu z udziałem sędziego powołanego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy nowelizującej KRS z 8 grudnia 2017 r., nie jest możliwa konwalidacja tych uchybień poprzez ograniczenie się sądu badającego w konkretnej sprawie kwestię nieważności postępowania wyłącznie do przesłanek bezstronności i niezawisłości, gdyż sąd orzekający nie ma kompetencji do zastępowania Krajowej Rady Sądownictwa i dokonywania samodzielnej oraz następczej oceny, czy sędzia wadliwie powołany zostałby jednak powołany na dane stanowisko sędziowskie także przy hipotetycznym założeniu, iż KRS nie byłaby wadliwym organem.

III. W powołanej uchwale połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/20), Sąd Najwyższy w stosunku do sędziów sądów powszechnych orzekających w sprawach, w których ma zastosowanie kodeks postępowania cywilnego, wyjaśnił, że sprzeczność składu orzekającego z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r., jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 KPP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji, przy czym w uzasadnieniu Sąd Najwyższy skonstruował specyficzny mechanizm ustalania przesłanek stosowania art. 379 pkt 4 k.p.c., który polega na ocenie zarówno stopnia wadliwości poszczególnych postępowań konkursowych, jak i okoliczności odnoszących się do samych sędziów biorących w nich udział oraz charakteru spraw, w których orzekają lub orzekały sądy z ich udziałem i ostatecznie nie jest wykluczone, że mimo powstania zasadniczych wątpliwości co do tego, czy dochowany zostaje standard niezawisłości i bezstronności danego sędziego sądu powszechnego, uczestniczącego w postępowaniu konkursowym przeprowadzonym w sposób ustalony w ustawie z 8 grudnia 2017 r., to w konkretnych okolicznościach wątpliwości te nie zostaną potwierdzone, co będzie równoznaczne z koniecznością przyjęcia, że skład sądu z jego udziałem spełnia minimalne wymagania dla zachowania przymiotów niezawisłości i bezstronności. Sąd Najwyższy wskazał przykładowo okoliczności, które powinny być objęte tym badaniem, a mianowicie: zaangażowanie sędziego w jednostkach Ministerstwa Sprawiedliwości, stosunek sędziego do dokonywanych zmian w sądownictwie wyrażany publicznie, zajmowane stanowiska funkcyjne, charakter sprawy (np. z powództwa Skarbu Państwa albo przeciwko niemu), czy strona zgłaszała w konkretnej sprawie wniosek o wyłączenie takiego sędziego w trybie art. 48 i art. 49 k.p.c., czy sędzia brał już udział w wadliwej procedurze nominacyjnej na stanowisko sędziowskie, a także miejsce w strukturze sądownictwa powszechnego sądu, do którego sędzia uzyskał nominację sędziowską.

W wyroku z 16 listopada 2021 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej w świetle art. 2 tego Traktatu i art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmacniania niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym, należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi minister sprawiedliwości państwa członkowskiego może, na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, z jednej strony delegować sędziego do sądu krajowego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony, zaś z drugiej strony w każdym czasie, na podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia, odwołać sędziego z tego delegowania, niezależnie od tego, czy nastąpiło ono na czas określony, czy na czas nieokreślony. Chodzi więc o normatywne zapewnienie gwarancji niezawisłości i bezstronności w celu uniknięcia ryzyka wykorzystywania takiego delegowania do politycznej kontroli orzeczeń sądowych (por. też wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 18 maja 2021 r., C-83/19, pkt 198).

Wprawdzie powyższy wyrok zapadł na gruncie sprawy karnej, ale nie ma uzasadnionych racji ignorowania go w odniesieniu do sprawy cywilnej. Stosownie do art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: „u.s.p.”) Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego lub czynności administracyjnych w innym sądzie równorzędnym lub niższym, a w szczególności uzasadnionych wypadkach także w sądzie wyższym, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów, na czas określony, nie dłużej niż 2 lata, albo na czas nieokreślony.

Należy jednak podkreślić, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie zakwestionował co do zasady prawa Ministra Sprawiedliwości państwa członkowskiego do delegowania sędziego do sądu wyższej instancji, lecz wskazał na niezgodność prawa krajowego z prawem unijnym, w zakresie w jakim tego rodzaju delegowanie odbywa się na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, a ponadto minister sprawiedliwości może takiego

sędziego odwołać w każdym czasie na podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia. W perspektywie unijnej oceny sądu (ustanowionego na podstawie ustawy, niezawisłego i bezstronnego - art. 47 KPP) z udziałem sędziego delegowanego, nie można więc porównywać z kwalifikacją sądu, w składzie którego bierze udział sędzia po rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w wyniku nowelizacji ustawy z 8 grudnia 2017 r., gdyż w tym drugim wypadku wadliwość procesu nominacyjnego z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa na stanowisko sędziego ma fundamentalny charakter.

W konsekwencji delegowanie sędziego do orzekania w sądzie wyższej instancji przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. nie oznacza jeszcze, że wyrok sądu odwoławczego z udziałem takiego sędziego jest dotknięty nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Jest to więc sąd ustanowiony na podstawie ustawy, pomimo braku podania do publicznej wiadomości przez Ministra Sprawiedliwości kryteriów, którymi kieruje się przy delegacjach oraz mimo braku określenia przyczyn, z powodu których może odwołać sędziego z delegacji. W takim jednak przypadku należy ocenić, czy te braki miały w danych okolicznościach wpływ na dochowanie przez konkretnego sędziego delegowanego wymogów niezawisłości i bezstronności. Jeżeli w odniesieniu do sędziego delegowanego braki te miały wpływ na niedochowanie przez niego przymiotów niezawisłości i bezstronności, wówczas wyrok wydany z udziałem takiego sędziego jest dotknięty nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.

W uzasadnieniu powołanego wyroku z 16 listopada 2021 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazuje, że w ostatecznym rozrachunku to do sądu krajowego należy wypowiedzenie się, czy ogół warunków, na jakich Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego do sądu wyższej instancji i odwołać sędziego z tego delegowania, prowadzi do wniosku, że w okresie delegowania sędziowie ci nie są objęci gwarancjami niezawisłości i bezstronności (pkt 74). Także Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreśla, że stwierdzenie naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, w warunkach rozstrzygniętej sprawy, nie zawsze powinno być poczytywane *per se* jako źródło obowiązku ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok z 1 grudnia 2020 r., Gudmundur Andri Astradsson p. Islandii, nr 26374/18, pkt 301).

W przypadku oceny dochowania standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 KPP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji przez sędziów delegowanych do orzekania w sądach wyższego rzędu w strukturze sądownictwa powszechnego również ma odpowiednie zastosowanie uchwała połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., w zakresie w jakim odnosi się do orzeczeń wydanych z udziałem sędziów sądów powszechnych, powołanych na ten urząd na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami noweli z 8 grudnia 2017 r. Oczywiście część z kryteriów tej oceny jest nieadekwatna w przypadku sędziów delegowanych, ale znaczna ich część może być w stosunku do sędziów delegowanych stosowana analogicznie. Niewątpliwym jest, że istotne znaczenie będą miały takie okoliczności, jak: zaangażowanie sędziego w jednostkach Ministerstwa Sprawiedliwości, zajmowane stanowiska funkcyjne i okoliczności ich objęcia, stosunek sędziego do dokonywanych zmian w sądownictwie wyrażany publicznie, charakter sprawy, czy strona zgłaszała w konkretnej sprawie wniosek o wyłączenie takiego sędziego w trybie art. 48 i art. 49 k.p.c., a także to, jakie stanowisko w strukturze sądownictwa miał sędzia przed reformami w wymiarze sprawiedliwości (rozpoczętymi w 2017 r.) i do jakiego sądu został delegowany.

IV. W kontekście kryteriów oceny niezawisłości i bezstronności sędziego wskazanych w uchwale połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r. sędzia X. Y. nie przeszedł pozytywnie testu w zakresie spełnienia wymogu niezawisłości i bezstronności. Oczywiście udział sędziego w procesie nominacyjnym przed Krajową Radą Sądownictwa ukształtowaną ustawą z 8 grudnia 2017 r., w ramach sądownictwa powszechnego i uzyskanie pozytywnej jej rekomendacji na stanowisko sędziowskie, jakkolwiek wadliwy, sam w sobie - w świetle powołanej uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. - nie powoduje jeszcze nieważności orzeczenia wydanego z udziałem takiego sędziego (zob. też uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z 7 lutego 2024 r., II CSKP 1891/22 i II CSK 2040/22), podobnie jak i w przypadku wyroku wydanego przez sędziego w ramach delegacji do sądu wyższej instancji w strukturze sądownictwa powszechnego (zob. też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2023 r., II CSKP 2186/22). Natomiast w perspektywie

oceny powyższych przymiotów sędziowskich decydujące znaczenie mają okoliczności związane z powołaniem na stanowisko wyższej instancji (w niniejszej sprawie na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w [...]) i z delegacją Ministra Sprawiedliwości do orzekania w sądzie wyższej instancji (w niniejszej sprawie w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie), a także te okoliczności, które miały miejsce już po wydaniu zaskarżonego orzeczenia (powołanie na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie i wiceprezesura w tym Sądzie).

Do czasu rozpoczęcia wprowadzania reform w wymiarze sprawiedliwości ustawami z 2017 r. sędzia X. Y. był sędzią Sądu Rejonowego od 2003 r. (przy czym w 1999 r. uzyskał nominację na stanowisko asesora sądowego) oraz pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego wydziału i orzekał w Sądzie Okręgowym w [...] w ramach półrocznej delegacji oraz kilkunastu delegacji jednodniowych. Natomiast począwszy od 2018 r. kariera Pana Sędziego potoczyła się błyskawicznie. Mianowicie został przewodniczącym wydziału w Sądzie Rejonowym i pełnomocnikiem sądowym do spraw wdrożeń systemów teleinformatycznych w Sądzie Okręgowym w [...], zaś w okresie od 1 września 2019 r. do 31 marca 2021 r. był delegowany do czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości w Departamencie [...], gdzie powierzono mu stanowisko głównego specjalisty. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z [...] 2020 r. (po rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa z [...] 2020 r.) został powołany do pełnienia obowiązków sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w [...]. Od [...] 2021 r. został delegowany przez Ministra Sprawiedliwości do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie i uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa z [...] 2022 r. został rekomendowany na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Rok później Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wydał postanowienie o powołaniu sędziego X. Y. na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie.

Pod koniec 2022 r. Minister Sprawiedliwości powierzył Panu Sędziemu funkcję wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Pan Sędzia po otrzymaniu nominacji na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego nie orzekał w Sądzie Okręgowym, lecz uzyskał delegację do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Z uzasadnienia

uchwały nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z [...] 2022 r. wynika, że okres wizytacyjny do wydania oceny kwalifikacyjnej obejmował jedynie dwa miesiące. Z kolei z uzasadnienia uchwały nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z [...] 2020 r. w ogóle nie wynika, ile Pan Sędzia załatwił spraw w okresie poprzedzającym delegację w Ministerstwie Sprawiedliwości, w sytuacji, gdy jak wskazano w tym uzasadnieniu miał on od [...] 2018 r. orzekać w wydziale cywilnym w wymiarze 50% i w wydziale gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego ze wskaźnikiem 100% spraw, w których konieczne było wydanie orzeczenia przez sędziego.

Powyższe wskazuje, że zwłaszcza związki i praca w Ministerstwie Sprawiedliwości (Departament [...]) w sposób istotny pomogły Panu Sędziemu w awansach w strukturach sądownictwa powszechnego w pionie (z sędziego Sądu Rejonowego na sędziego sądu okręgowego i po wcześniejszej delegacji na sędziego sądu apelacyjnego, w tym ostatnim przypadku zgłosił swoją kandydaturę tuż po ogłoszeniu obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości i otrzymaniu od Ministra Sprawiedliwości delegacji, przy braku orzekania jako sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym; zaś zakończenie delegacji w Ministerstwie Sprawiedliwości, w ramach funkcji administracyjnych, zbiegło się z delegacją do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, a z kolei czasokres wizytacji obejmował jedynie dwa miesiące pracy Pana Sędziego w ramach delegacji w Sądzie Apelacyjnym), a także w poziomie (przewodniczący wydziału w Sądzie Rejonowym i wiceprezes w Sądzie Apelacyjnym, w tym przypadku powołanie od Ministra Sprawiedliwości uzyskał jeszcze jako sędzia delegowany do orzekania w Sądzie Apelacyjnym). Z kolei o powszechnie znanych związkach niektórych członków Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej nowelą z 8 grudnia 2017 r. z ówczesnymi przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości wspominał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały połączonych trzech izb.

Ilość i ciężar gatunkowy wskazanych wyżej okoliczności w procesach nominacyjnych Pana Sędziego nie mogły doprowadzić do innej konkluzji w kwestii spełnienia przez niego przymiotów niezawisłości i bezstronności tylko na tej podstawie, że strony nie zgłosiły wniosku o wyłączenie sędziego, ani też nie podnosiły zarzutów z tym związanych. Przede wszystkim bowiem - jak już

wspomniano - Sąd Najwyższy w granicach zaskarżenia i podstaw bierze pod rozwagę z urzędu nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji.

Na marginesie powyższych uwag należy też podkreślić, że eksponowane w uchwałach Krajowej Rady Sądownictwa certyfikaty potwierdzające uczestnictwo Pana Sędziego w szkoleniach podnoszących jego kwalifikacje zawodowe, a także staż pracy sędziowskiej, nie są wystarczającymi przymiotami sędziego uzasadniającymi awanse zawodowe w strukturze sądownictwa. Długoletni staż sędziowski, podobnie jak i stopnie czy tytuły naukowe oraz zaświadczenia o uczestniczeniu w różnego rodzaju szkoleniach zawodowych, jeśli za nimi nie idzie lepsze (a przynajmniej podobne) wykonywanie pracy sędziowskiej w porównaniu z kandydatami, którzy takimi osiągnięciami nie dysponują, nie powinny mieć decydującego znaczenia. Pracę sędziego w porównaniu z innymi kandydatami na dane stanowisko sędziowskie, niezależnie od podstawowego wymogu w postaci legitymowania się nieskazitelnym charakterem, łatwo bowiem zweryfikować i ocenić pod względem: ilościowym (w znaczeniu liczby zakończonych spraw, przede wszystkim poprzez wydanie orzeczenia co do istoty sprawy); jakościowym (stabilność orzecznictwa plus poziom wszechstronności i rzeczowości wyrażany w pisemnych motywach rozstrzygnięć); sprawności postępowań w poszczególnych sprawach (w sensie celowości i trafności podejmowanych czynności procesowych z punktu widzenia istoty danej sprawy i mających znaczenie dla rozstrzygnięcia danej sprawy) oraz szybkości podejmowanych czynności procesowych (w tym odnośnie do zachowania terminów wynikających z przepisów ustawowych i z szeroko rozumianych regulaminów oraz instrukcji wewnętrznych).

Uzasadnienia uchwał Krajowej Rady Sądownictwa, w kontekście także braku uzasadnienia aktu delegacji do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie nie dają podstaw do przyjęcia, że wyniki pracy orzeczniczej Pana Sędziego na tyle wyróżniały go, że miałby on szanse na rekomendację na stanowisko sędziego sądu okręgowego i sądu apelacyjnego (a wcześniej na delegację do tego sądu) także w przypadku, gdyby Krajowa Rada Sądownictwa została obsadzona zgodnie z Konstytucją RP i mogli zgłosić kandydaturę ci wszyscy sędziowie, a także kandydaci z innych profesji prawniczych, którzy zaniechali tego ze względu na upolitycznienie tego organu.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 386 § 2 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. art. 398²¹ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

W skardze kasacyjnej strona pozwana zawarła także wniosek restytucyjny, ale z uwagi na kasatoryjny wyrok Sądu Najwyższego adresatem tego wniosku jest Sąd odwoławczy, co wynika z art. 398¹⁵ § 1 zdanie trzecie k.p.c. Sąd Najwyższy jest właściwy w sprawie takiego wniosku w razie wydania orzeczenia reformatoryjnego (art. 398¹⁶ zdanie drugie k.p.c.).

Dariusz Dończyk

Władysław Pawlak

Monika Koba

[PG]

[r.g.]